

Sygn. akt XIV C 451 / 14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 września 2016 r.

Sąd Okręgowy w P. XIV Wydział Cywilny z siedzibą w P.

w składzie następującym:

Przewodniczący SSO J. Grudziński

Protokolant st. prot. sąd. A. Oszczypała

po rozpoznaniu w dniu 25 sierpnia 2016 r. w P.

sprawy z powództwa **A. F. (1) (F.)**

przeciwko (...) z (...) **Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.**

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

1. Oddała powództwo;
2. Zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem kosztów procesu.

J. Grudziński

Sygn. akt XIV C 451/14

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 2 kwietnia 2014 r. powód A. F. (1) wniósł o pozbawienie tytułów wykonawczych:

a) wyroku Sądu Rejonowego w P. II Wydział Karny z dnia 9 października 2007 roku, sygn. akt II K 371/07, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nadaną postanowieniem z dnia 18 grudnia 2013 r., które sprostowane zostało przez ten Sąd postanowieniem z dnia 7 stycznia 2014 r.

b) wyroku Sądu Okręgowego w P. IV Wydział Karny Odwoławczy z dnia 11 grudnia 2008 roku, sygn. akt IV Ka 1884/08, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 18 grudnia 2013 roku;

wykonalności w całości.

Powód wniósł także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, że wyrokiem Sądu Rejonowego w P. II Wydział Karny z dnia 9 października 2007 roku, sygn. akt II K 371/07, powód został uznany za winnego popełnienia przestępstwa oszustwa wyrządzającego znaczna szkodę majątkową pozwanej spółce. Sąd I instancji wymierzył powodowi karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat tytułem próby. Nadto Sąd ustalił wysokość wyrządzonej szkody na kwotę 912.227,20 zł i nałożył na powoda obowiązek jej naprawienia w kwocie 753.498,49 zł. Sąd II instancji (Sąd Okręgowy w P.) wyrokiem z dnia 11 grudnia 2008 roku, w sprawie o sygn. akt IV Ka 1884/08, poprawił błędne ustalenia sądu I instancji co do wysokości szkody, ustalając ją na kwotę 822.462,99 zł i w tym zakresie zmienił

zaskarżony przez powoda wyrok. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy w P. utrzymał wyrok sądu I instancji w mocy, utrzymując w ten sposób w mocy nałożony na powoda obowiązek naprawienia szkody w kwocie 753.498,49 zł.

Wyżej opisanego czynu powód dopuścił się współdziałając w formie pomocnictwa z P. K. (1), który za powyższe przestępstwo skazany został wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 1 sierpnia 2007 roku, sygn. akt II K 333/07 w postępowaniu wyłączonym do odrębnego postępowania. Wobec skazanego P. K. (1) również orzeczono obowiązek naprawienia szkody na rzecz pozwanego w wysokości 753.498,49 zł.

Powód, P. K. (1) oraz J. C. (prezes pozwanej spółki) w ustnej umowie ustalili, iż naprawienie w całości wyrządzonej pozwanemu szkody nastąpi poprzez przeniesienie na rzecz pozwanej spółki prawa własności zabudowanej nieruchomości położonej przy ul. (...) w W., dla której jest prowadzona księga wieczysta (...), będącej własnością P. K. (1) i jego małżonki. Aktem notarialnym z dnia 5 kwietnia 2012 r., Rep. A numer (...), sporządzonym przez notariusza G. M. w W. zawierającym „Umowę przeniesienia własności nieruchomości celem wygaśnięcia zobowiązania” P. K. (1) oraz jego małżonka przenieśli własność wyżej wymienionej nieruchomości. W przedmiotowym akcie notarialnym zawarte zostało oświadczenie stron tej umowy, że skutkiem zawarcia umowy jest wygaśnięcie całego zobowiązania P. K. (1) wobec (...) sp. z o.o. w P. wynikającego z wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 1 sierpnia 2007 r., sygn. akt II K 333/07 w kwocie 753.498,49 zł. Z uwagi na wolę J. C. (prawdopodobnie jak domyśla się powód, w celu zmniejszenia wysokości należnego podatku od darowizny) w powyższej umowie wpisana została kwota 450.000 zł jako wartość przedmiotowej nieruchomości. Powyższa kwota nie wyraża rzeczywistej wartości nieruchomości położonej przy ul. (...) w W.. Z operatu szacunkowego sporządzonego na zlecenie P. K. (1) w dniu 23 grudnia 2011 r. przez rzeczoznawcę majątkowego L. M. wynika, iż wartość wyżej wymienionej nieruchomości na dzień dokonania wyceny wynosiła 642.273 zł.

Sąd Rejonowy w P. II wydział Karny w celu sprawdzenia prawidłowości przebiegu okresu próby powoda oraz ustalenia, czy zaszły przesłanki do zarządzenia wobec niego wykonania kary pozbawienia wolności, wyznaczył w tym celu posiedzenie na dzień 23 grudnia 2013 r. w sprawie o sygn. akt II Ko 2685/13. W piśmie procesowym z dnia 12 grudnia 2013 r. powód przedstawił sądowi sytuację prawną jaka zaistniała w jego sprawie, wskazując prawidłową wysokość kwoty do której zobowiązany był do zapłaty na rzecz pozwanej spółki oraz iż przedmiotowa szkoda została w całości naprawiona przez współdłużnika solidarnego P. K. (1). Na poparcie swoich twierdzeń powód przedłożył kserokopię aktu notarialnego Repertorium A 1286/2012 z dnia 5 kwietnia 2012 r. Po analizie pisma powoda, akt Du 279/07 dotyczących P. K. (1) oraz interpretacji wyżej wymienionego aktu notarialnego, Sąd Rejonowy w P. w sprawie II Ko 2685/13 postanowił nie zarządzać wobec A. F. (1) wykonania kary pozbawienia wolności, ustalając, iż jak wynika z akt Du 279/07, szkoda została naprawiona przez P. K. (1).

Pomimo tego, że szkoda wyrządzona pozwanej spółce została w całości naprawiona przez P. K. (1) (współdłużnika solidarnego wraz z powodem), co w konsekwencji sprawiło, iż świadczenie powoda względem pozwanej spółki z tego tytułu również zostało spełnione i zobowiązanie wygasło, pozwany wystąpił przeciwko powodowi na drogę postępowania egzekucyjnego, celem wyegzekwowania należności głównej w kwocie 293.448,49 zł. Egzekucję prowadzi Komornik Sądowy przy Sadzie Rejonowym w T. T. C., sygn. Km 154/14; powodowi zostało zajęte wynagrodzenie za pracę.

Powód wskazał, że jedną z form wygaśnięcia roszczenia cywilnoprawnego jest spełnienie świadczenia. W przedmiotowej sprawie spełnienie świadczenia-naprawienie szkody przez jednego ze współdłużników solidarnych niosło ze sobą skutek wygaśnięcia całego zobowiązania wobec drugiego z dłużników. Do takiej sytuacji doszło w wyniku przeniesienia własności na rzecz pozwanej spółki prawa własności zabudowanej nieruchomości położonej przy ul. (...) w W. zapisanej w księdze wieczystej nr (...), będącej własnością P. K. (1) i jego małżonki na podstawie umowy z 5 kwietnia 2012 r. W § 4 umowy wskazano, że skutkiem jej zawarcia jest wygaśnięcie całego zobowiązania P. K. (1) wobec (...) Wytwórni (...) z (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. opisanego w § 1 tego aktu wynikającego z wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 1 sierpnia 2007 r., sygn. akt II K 333/07, w kwocie 753.498,49 zł. Z uwagi na powyższe, skoro P. K. (1) w całości naprawił wyrządzoną przez niego i powoda szkodę pozwanemu, spełniając przedmiotowe świadczenie poprzez przeniesienie na własność pozwanej spółki zabudowanej

nieruchomości stanowiącą własność jego i małżonki, a pozwany uznał, że w ten sposób jego roszczenie zostało w pełni zaspokojone, przedmiotowe zobowiązanie wygasło również w stosunku do powoda, jako dłużnika solidarnego. Powyższe dostrzegł Sąd Rejonowy w P. II Wydział Karny, który w postanowieniu z dnia 23 grudnia 2013 r. w sprawie II Ko 2685/13, wyraźnie stwierdził, iż nie zarządza wobec A. F. (1) wykonania kary pozbawienia wolności, albowiem wyrządzona pozwanej spółce szkoda została całości naprawiona przez P. K. (1).

Zarządzeniem z dnia 23 kwietnia 2014 r., doręczonym w dniu 28 kwietnia 2014 r., powód został wezwany do usunięcia braków formalnych pozwu, poprzez usunięcie sprzeczności między żądaniem pozwu pozbawienia tytułów wykonawczych wykonalności w całości i wskazaniem jako wartości przedmiotu sporu 293.499 zł oraz uzasadnieniem pozwu, z którego wynika, że tytuł egzekucyjny opiewa na kwotę 753498,49 zł, w terminie 7 dni pod rygorem zwrotu pozwu.

W piśmie z 5 maja 2014 r., stanowiącym odpowiedź na wezwanie przewodniczącego do usunięcia braków formalnych pozwu, powód wniósł o pozbawienie tytułów wykonawczych:

a) wyroku Sądu Rejonowego w P. II Wydział Karny z dnia 9 października 2007 roku, sygn. akt II K 371/07, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności nadaną postanowieniem z dnia 18 grudnia 2013 r., które sprostowane zostało przez ten Sąd postanowieniem z dnia 7 stycznia 2014 r.

a) wyroku Sądu Okręgowego w P. IV Wydział Karny Odwoławczy z dnia 11 grudnia 2008 roku, sygn. akt IV Ka 1884/08, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z dnia 18 grudnia 2013 roku;

wykonalności w części dotyczącej kwoty 293.448,49 zł.

W uzasadnieniu tego pisma powód podniósł, że w jego ocenie, dług przysługujący pozwanemu wobec powoda (zapewne powodowi chodziło o wierzytelność przysługującą pozwanemu wobec powoda) wynikający z zaskarżonych tytułów wykonawczych wygasł w całości z uwagi na jego spełnienie przez dłużnika solidarnego P. K. (1), jednakże z uwagi na fakt, iż egzekucja wszczęta z wniosku pozwanego zmierza do wyegzekwowania kwoty 293.448,49 zł a wniesione przez powoda powództwo jest powództwem przeciw prowadzonej przeciwko niemu egzekucji, aktualny interes prawny powoda przejawia się w żądaniu pozbawienia tytułów wykonawczych wykonalności do egzekwowanej kwoty, tj. do 293.448,49 zł.

W odpowiedzi na pozew z dnia 29 lipca 2014 r. pozwany (...) Wytwórnia (...) z (...) Spółka z o.o. z siedzibą w P. wniósł o oddalenie w całości powództwa i o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych (w tym 17 zł opłaty skarbowej).

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew pozwany podniósł, że bezspornym jest, iż A. F. (1) i P. K. (1) zostali prawomocnymi wyrokami zobowiązani do naprawienia szkody wobec pozwanego w kwocie 753.498,49 zł. Pozwany od wyżej wymienionej kwoty odliczył dobrowolnie wpłaty dokonywane przez A. F. (co zostało pominięte w uzasadnieniu pozwu) oraz cenę przejęcia nieruchomości (z aktu notarialnego zawartego pomiędzy pozwanym a P. K. (1)). Kwoty te zostały zaliczone jako spełnienie części świadczenia nie tylko P. K. (1), ale również powodowi (art. 366 k.c.). Bezsporne jest, że P. K. (1) nadto został zwolniony z długu (i tylko wyłącznie on), co wynika wprost z treści aktu notarialnego. Powód dalej zobowiązany jest do zapłaty pozostałej części wierzytelności, co wynika z art. 373 k.c. Jednocześnie pozwany zaprzeczył, aby kiedykolwiek zwolnił lub chciał zwolnić powoda z długu objętego prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym.

Pozwany podniósł także, że powód nie może powoływać się na jakiegokolwiek ustalenia na linii K.-pozwany, m. in. w zakresie ceny – co wynika z art. 373 k.c.

Sąd ustalił, co następuje:

P. K. (1) był zatrudniony w (...) Wytwórni (...) z (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P.. Do jego obowiązków należał między innymi nadzór nad technologią produkcji systemów rurowych i rynnowych. W ramach

swoich obowiązków K. zajmował się także zakupami materiałów pomocniczych do tej produkcji i w tym zakresie posiadał stosowne upoważnienie wystawione przez prezesa spółki J. C.. P. K. postanowił, że do produkcji rynien będzie stosował pigmenty z firmy (...), które są lepsze i tańsze od wcześniej stosowanych. Przy tej okazji upatrzył sobie sposobność do osiągnięcia korzyści majątkowej, która miałaby polegać na znalezieniu firmy pośredniczącej w zakupie barwników pomiędzy (...) a (...) Spółką z o.o.; firma pośrednicząca kupowałaby od (...) pigment po niższych cenach, a następnie po wyższych sprzedawałaby go firmie (...), a pozyskane w ten sposób pieniądze stanowiłyby zysk, z którego korzyści czerpałby także K..

W celu realizacji swego pomysłu P. K. (1) nawiązał kontakt z A. F. (1). Mężczyźni doszli do porozumienia, w efekcie czego doszło do powstania Zakładu Usługowo- -Handlowego (...); działalność ta została zarejestrowana na żonę F. K., gdyż ten był zatrudniony wówczas w Lasach Państwowych a K. F. była bezrobotna.

Przestępcza współpraca między K. i F. polegała na tym, że (...) sprowadzał potrzebne spółce (...) pigmenty, a następnie K. składał na nie zamówienie; (...) dostarczał towar i wystawił faktury, które odbierał i akceptował K.; faktury były przekazywane do księgowości a pieniądze za dostarczony towar wpływały na konto (...). Po wypłynięciu pieniędzy F. kontaktował się z K. i przekazywał mu sumy stanowiące około $\frac{3}{4}$ różnicy między kwotami uzyskanymi przez (...) od spółki (...) za dostarczone pigmenty a kosztami poniesionymi przez (...).

Taka współpraca między K. i F. trwała od lutego 2005 roku do lutego 2007 roku.

Prawomocnym wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2007 r., sygn. akt II K 333/07, Sąd Rejonowy w P. uznał P. K. (1) za winnego przestępstwa wyrządzonego na szkodę Spółki i wymierzając mu karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, na podstawie art. 72 § 2 k.k. zobowiązał go do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz (...) Wytwórni (...) z (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P. kwoty 753.498,79 zł w terminie 6 lat od uprawomocnienia się wyroku.

Wyrokiem z dnia 9 października 2007 r., sygn. akt II K 371/07, Sąd Rejonowy w P. uznał oskarżonego A. F. (1) za winnego tego, że w okresie od 22 lutego 2005 r. do 1 lutego 2007 r. w P., działając w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, będąc przedstawicielem firmy (...) z siedzibą w Z., w zamiarze, aby P. K. (1) dokonał czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwił mu jego popełnienie w ten sposób, że mając wiedzę, iż P. K. (1) jako pracownik firmy (...), posiadający uprawnienia do zajmowania się sprawami majątkowymi spółki dokonywał zakupu pigmentów, pośredniczył w ich sprzedaży firmie (...) zaopatrując się u producenta, a następnie odsprzedając go spółce (...) po cenach zawyżonych, nieodpowiadających realnej wartości rynkowej, po czym osiągniętym zyskiem dzielił się z P. K. (1), pomagając mu w ten sposób w wyrządzeniu spółce (...) znacznej szkody majątkowej w kwocie 912.227,20 zł, tj. popełnienia przestępstwa z art. 18 § 3 kk w zw. z art. 296 § 2 kk i za to skazał go na karę 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania wyżej wymienionej kary na okres 5 lat próby, zobowiązując go do naprawienia szkody poprzez zapłatę pokrzywdzonej spółce (...) kwoty 753.498,49 zł w okresie próby.

Wyrokiem z dnia 11 grudnia 2008 r., sygn. akt IV Ka 1884/08, rozpoznając apelację wniesioną przez obrońcę oskarżonego i prokuratora od wyroku sądu pierwszej instancji, Sąd Okręgowy w P. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 9 października 2007 r. w ten tylko sposób, że przyjął, iż oskarżony pomagał w wyrządzeniu szkody majątkowej do kwoty 822.462,99 zł, w pozostałym zakresie utrzymując w mocy zaskarżony wyrok.

W piśmie z 24 kwietnia 2009 r. Prokurator Generalny poinformował A. F. (1), że nie wniesie kasacji od wyroku Sądu Okręgowego w P. z 11 grudnia 2008 r.

/ wyrok SR w P. z 09.10.2007 r. z uzasadnieniem k. 21-34, wyrok SO w P. z 11.12.2008 r. z uzasadnieniem k. 35-43, odpis aktu notarialnego z 05.04.2012 r. k. 244-247, pismo Prokuratora Generalnego z 24.04.2009 r.; zeznania P. K. k. 235-236; przesłuchanie powoda k. 223-224 w zw. z k. 352 v./

P. K. (1) prowadził z prezesem zarządu (...) Wytwórni (...) z (...) Spółka z o.o. z siedzibą w P. rozmowy odnośnie sposobu naprawienia szkody wyrządzonej Spółce.

Wobec braku innej możliwości naprawienia szkody ustalili, że K. przeniesie na rzecz Spółki nieruchomości położoną w W. przy ulicy (...), w której K. zamieszkiwał wraz z rodziną. Nieruchomość była obciążona hipoteką, dlatego C. zażądał żeby przed przewłaszczeniem kredyt zabezpieczony hipoteką został spłacony, co też zostało uczynione.

5 kwietnia 2012 r. przed notariuszem G. M. w Kancelarii Notarialnej w W. została podpisana umowa, mocą której P. i A. małżonkowie K. w celu wygaśnięcia zobowiązania nałożonego P. K. (1) wyrokiem Sądu Rejonowego w P. z dnia 1 sierpnia 2007 r., sygn. akt II K 333/07, przenieśli na rzecz (...) Wytwórni (...) z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. własność zabudowanej nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...), stanowiącej działkę numer (...) o powierzchni o (...), zapisanej w księdze wieczystej (...). Działający w imieniu (...) Wytwórni (...) z (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P. prezes zarządu J. C. przyjmując przeniesienie własności, zwolnił P. K. (1) całego zobowiązania wynikającego z wyroku Sądu Rejonowego w P. z 01.08.2007 r. w kwocie 753498,49 zł.

Według stanu na dzień 5 kwietnia 2012 r. i według cen w tym dniu obowiązujących wartość rynkowa nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...), zapisanej w księdze wieczystej (...), wynosiła 447.900 zł. W akcie notarialnym wartość nieruchomości określono na kwotę 450.000 zł.

/odpis aktu notarialnego z 05.04.2012 r. k. 244-247, opinia biegłego J. K. (operat szacunkowy) z 19 .0 9 .201 5 r. k. 262 - 285 v. , zeznania biegłego J. K. na rozprawie z 15.03.2016 r. (opinia ustna) k. 323-324 /

Postanowieniem z dnia 23 grudnia 2013 r., sygn. akt II Ko 2685/13 Sąd Rejonowy w P. na podstawie art. 75 § 2 kk postanowił nie zarządzać wobec skazanego A. F. (1) wykonania kary pozbawienia wolności w przedmiotowej sprawie, albowiem, jak wynika z akt Du 279/07, szkoda została naprawiona przez P. K. (1).

/ wyciąg z protokołu posiedzenia SR w P. z 23.12.2013 r. k. 69 /

Po uprawomocnieniu się wyroku nakładającego na niego obowiązek naprawienia szkody, A. F. płacił dobrowolnie na rzecz poszkodowanego do grudnia 2013 roku kwoty po 200 zł miesięcznie. Zaprzestał ich płać, gdy P. K. poinformował go o przewłaszczeniu nieruchomości na poszkodowaną spółkę.

W dniu 22 stycznia 2014 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w T. T. C. wszczął przeciwko A. F. (1) na wniosek (...) Wytwórni (...) z (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P. egzekucję wierzytelności wynikającej z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w P. z 9 października 2007 r. Jako należność główną podlegającą egzekucji wskazano kwotę 293.448,49 zł. W toku prowadzonej egzekucji dokonano zajęcia wynagrodzenia za pracę dłużnika.

/zawiadomienie o wszczęciu egzekucji k. 70, zajęcie wynagrodzenia za pracę k. 71; przesłuchanie powoda k. 223-224 w zw. z k. 352 v./

20 marca 2014 r. przed notariuszem A. K. w Kancelarii Notarialnej w P. została zawarta umowa, mocą której (...) Wytwórnia (...) z (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. sprzedała J. i S. małżonkom S. nieruchomości położoną w W. przy ulicy (...) zapisaną w księdze wieczystej (...) za cenę 400.000 zł.

/ odpis aktu notarialnego-umowy sprzedaży i oświadczenia o ustanowieniu hipoteki z 20.03.2014 r. k. 208-212 v./

Sąd zważył, co następuje:

Na wiarę zasługują wszystkie dokumenty znajdujące się w aktach sprawy. W toku postępowania nie stwierdzono bowiem żadnych okoliczności mogących podważyć zaufanie do tych dokumentów.

Najbardziej istotne z punktu widzenia oceny zasadności powództwa dokumenty, to dokumenty urzędowe, które zgodnie z art. 244 § 1 k.p.c. stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Dokumentami urzędowymi są orzeczenia sądowe i odpisy ksiąg wieczystych.

Zgodnie z art. 2 § 2 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (jedn. tekst Dz.U. z 2014 r., poz. 164 ze zm.) czynności notarialne, dokonane przez notariusza zgodnie z prawem, mają charakter dokumentu urzędowego. W świetle powyższego uregulowania, dokumentami urzędowymi są więc również zgromadzone w aktach sprawy akty notarialne (precyzyjniej rzecz ujmując: odpisy aktów notarialnych).

Szczególnego rodzaju dokumentem urzędowym jest wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 9 października 2007 r. Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydane w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Jednakże osoba, która nie była oskarżona, może powoływać się w postępowaniu cywilnym na wszelkie okoliczności wyłączające lub ograniczające jej odpowiedzialność cywilną. Tym samym za udowodniony uznać należało fakt popełnienia przez powoda na szkodę spółki (...) przestępstwa z art. 18 § 3 w zw. z art. 296 § 2 k.k. w sposób opisany szczegółowo w sentencji tegoż wyroku.

Pozostałe dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, to dokumenty prywatne, które zgodnie z treścią art. 245 k.p.c. stanowią dowód tego, że osoby, które je podpisały złożyły oświadczenia w nich zawarte. Stanowczo podkreślić należy, że dokumentem prywatnym jest także załączony do pozwu operat szacunkowy z grudnia 2011 roku sporządzony przez L. M., w szczególności wskazać należy, że nie ma on waloru opinii biegłego w rozumieniu art. 278 i następnych Kodeksu postępowania cywilnego.

Zeznania P. K. (1) - jedyne świadka przesłuchanego w toku postępowania - zasługują na wiarę jedynie w części. Wiarygodne, bowiem zgodne z treścią znajdujących się w aktach sprawy dokumentów, są wypowiedzi świadka dotyczące okoliczności wyrządzenia szkody pozwanej Spółce i skazania świadka oraz powoda za te czyny; za zgodne z prawdą uznać należało także wypowiedzi świadka co do tego, że prowadził z prezesem zarządu pozwanej spółki (...) rozmowy i negocjacje odnośnie sposobu naprawienia szkody wyrządzonej szkody. Nie zasługują natomiast na wiarę twierdzenia świadka o tym, że wartość nieruchomości położonej w W. „została zmniejszona do kwoty około 470.000 zł, tak jak zażyzył sobie pan C.” (k. 236). Dowody zgromadzone w aktach sprawy takiej tezy w żadnym stopniu nie potwierdzają, a sugestia, że prezes zarządu pozwanej spółki zaniżył wartość nieruchomości w celu uniknięcia płacenia wyższych opłat skarbowych (notarialnych bądź jakichkolwiek innych należności publicznoprawnych), jest całkowicie bezsensowna, gdyż zgodnie z § 8 aktu notarialnego z 05.04.2012 r. koszty taksy notarialnej oraz podatku od towarów i usług ponieśli małżonkowie K., zaś pozwana spółka poniosła jedynie koszty opłaty od wpisu nabycia prawa własności w księdze wieczystej, która to opłata wynosi 200 zł i jest opłatą stałą, której wysokość nie jest uzależniona od wartości nabywanej nieruchomości (art. 42 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych). Nie znajdują także uzasadnienia w okolicznościach sprawy twierdzenia świadka o tym, że wskutek przeniesienia na pozwaną Spółkę nieruchomości położonej przy ulicy (...) w W., wygasł w całości także obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej spółce przez powoda. Zeznając w ten sposób P. K. (1) wyraził zresztą bardziej swoje przekonanie a nie przedstawił fakt istotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Podkreślić należy, że wypowiedź świadka, niezależnie od tego, że nie mogła być wiążąca, nie miała także żadnych podstaw faktycznych, gdyż sam P. K. przyznał, że przed podpisaniem aktu notarialnego przedstawił notariuszowi jedynie wyrok karny skazujący jego za przestępstwo na szkodę pozwanej; notariusz nie dysponował wyrokiem skazującym powoda, powód nie był stroną aktu notarialnego z 5 kwietnia 2012 r., a zatem z tych oczywistych względów akt ten nie mógł skutkować całkowitym zwolnieniem go z długu.

Zdaniem Sądu pełną wiarygodność i moc dowodową należy przypisać opinii biegłego J. K. (2). Biegły został powołany w celu ustalenia wartości rynkowej zabudowanej nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...), zapisanej w księdze wieczystej nr (...) według stanu tej nieruchomości na dzień 5 kwietnia 2012 r., czyli w dniu jej przewłaszczenia przez małżonków K. na rzecz pozwanej Spółki i według cen z tej daty. J. K. (2) jest rzeczoznawcą majątkowym i stałym biegłym sądowym. Posiada zatem kwalifikacje niezbędne do wydania opinii w zakresie udzielonego mu zlecenia. Opinia pisemna została skonstruowana w sposób jasny i przejrzysty, wnioski opinii zostały przedstawione w sposób jednoznaczny i zostały należycie uzasadnione. Pozwany nie kwestionował opinii; powód kwestionował opinię, jednak

jego zastrzeżenia, w świetle wyjaśnień biegłego złożonych na rozprawie w dniu 15 marca 2016 r., uznać należało za nieuzasadnione.

J. K. (2) wyjaśnił, że dokonał oszacowania nieruchomości przy zastosowaniu podejścia porównawczego (metoda porównywania parami). Taką metodę szacowania nieruchomości przewiduje § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego (Dz.U. Nr 207, poz.2109 ze zm.). Podkreślić należy, że zgodnie z art. 154 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst Dz. U. z 2015 r., poz. 1774 ze zm.) wyboru właściwego podejścia oraz metody i techniki szacowania nieruchomości dokonuje rzeczoznawca majątkowy, uwzględniając w szczególności cel wyceny, rodzaj i położenie nieruchomości, przeznaczenie w planie miejscowym, stan nieruchomości oraz dostępne dane o cenach, dochodach i cechach nieruchomości podobnych. Mając na uwadze to, że zadaniem biegłego było ustalenie rynkowej wartości nieruchomości, wybór podejścia porównawczego należało uznać za słuszny. Nietrafne są wywody powoda, co do tego, że brak odpowiednich nieruchomości podobnych eliminował zastosowanie przyjętej przez biegłego metody. Zgodnie z art. 4 pkt. 16 ustawy o gospodarce nieruchomościami, przez nieruchomość podobną należy rozumieć nieruchomość, która ze względu na położenie, stan prawny, przeznaczenie, sposób korzystania oraz inne cechy wpływające na jej wartość, jest porównywalna z nieruchomością stanowiącą przedmiot wyceny. J. K. wyjaśnił, że wszystkie nieruchomości przyjęte przez niego za podstawę porównania z nieruchomością szacowaną są położone w W., są przedmiotem własności, są zlokalizowane na terenach o funkcji mieszkaniowej jednorodzinnej i przeznaczone są na indywidualne cele mieszkaniowe. Biegły wytłumaczył, dlaczego wśród nieruchomości podobnych uwzględnił także nieruchomości, na których znajdują się domy w zabudowie bliźniaczej, mimo że szacowany dom jest budynkiem wolnostojącym. Jednostkowa cena za metr kwadratowy takich nieruchomości nie odbiega bowiem istotnie od ceny metra kwadratowego nieruchomości zabudowanych domami wolnostojącymi. Również przyjęcie do porównania transakcji dokonanych po dniu zbycia nieruchomości nie było błędem, gdy odstęp czasu nie był znaczny. Analizując metody wyceny zastosowane przez biegłego, należy cały czas mieć w pamięci cel, który przyświecał rzeczoznawcy, a było nim ustalenie rynkowej wartości nieruchomości położonej przy ulicy (...) w W.. Dlatego błędny jest zdaniem Sądu pogląd wyrażony przez powoda o tym, że biegły powinien przy wycenie nieruchomości zastosować inną metodę. Jak już wcześniej zaznaczono, wybór metody szacowania nieruchomości należy do biegłego. J. K. (2) wybór ten w sposób racjonalny uzasadnił i nie było podstaw do jego zanegowania.

Trafność oszacowania nieruchomości przez biegłego na kwotę 447.900 zł potwierdza fakt jej sprzedaży w marcu 2014 roku za cenę 400.000 zł. Nie sposób sensownie twierdzić, że wartość nieruchomości była znacząco wyższa, skoro blisko dwa lata później została ona sprzedana za cenę jeszcze niższą od ustalonej przez biegłego.

Dlatego jako bezzasadny, wniosek powoda o powołanie innego biegłego w celu oszacowania nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...), został oddalony.

W ocenie Sądu w całości zasługują na wiarę zeznania przesłuchanego w charakterze strony, prezesa zarządu (...) Wytwórni (...) z (...) Spółki z o.o. z siedzibą w P. J. C.. Jego wypowiedzi są logiczne i konsekwentne oraz zgodne z treścią zgromadzonych w aktach dokumentów.

W zasadniczej części zasługują na wiarę zeznania powoda A. F. (1). Przedstawione przez niego okoliczności wyrządzenia szkody pozwanej spółce, częściowego splacania w ratach zadłużenia oraz informacje dotyczące aktualnej sytuacji majątkowej i rodzinnej powoda nie budzą zasadniczych wątpliwości co do ich zgodności z prawdą. Za zgodne z prawdą uznać należało także, iż P. K. informował powoda, że jeśli przeniesie na pozwanego własność nieruchomości, to powód będzie zwolniony od długu; okoliczność tę przedstawił w swoich zeznaniach także P. K.. Oczywiście jest przy tym, że samo udzielenie takiego pouczenia nie mogło przynieść żadnych skutków prawnych, w szczególności nie mogło skutkować zwolnieniem powoda z długu. Nie zasługują natomiast na wiarę twierdzenia powoda, że takich informacji udzielał mu także sam J. C., gdyż pozostałe dowody, a w szczególności dokumenty tego w żadnym stopniu nie potwierdzają.

W pozwie powód domagał się pozbawienia tytułów wykonawczych wykonalności powołując się na fakt spełnienia zobowiązania- naprawienia szkody przez jednego z dłużników solidarnych poprzez przeniesienie na poszkodowanego własności nieruchomości; naprawienie szkody miało nastąpić po wydaniu przez Sąd Rejonowy w P. wyroku nakładającego na powoda obowiązek naprawienia szkody, czyli po powstaniu tytułu egzekucyjnego. Trafnie więc powód wskazuje w pozwie art. 840 § 1 pkt. 2 k.p.c. jako podstawę prawną roszczenia procesowego dochodzonego pozwem.

Zgodnie z tym przepisem, dłużnik może w drodze powództwa żądać pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności w całości lub części albo ograniczenia, jeżeli po powstaniu tytułu egzekucyjnego nastąpiło zdarzenie, wskutek którego zobowiązanie wygasło albo nie może być egzekwowane; gdy tytułem jest orzeczenie sądowe, dłużnik może oprzeć powództwo także na zdarzeniach, które nastąpiły po zamknięciu rozprawy, a także na zarzucie spełnienia świadczenia, jeżeli zgłoszenie tego zarzutu w sprawie było z mocy ustawy niedopuszczalne.

Rozstrzygnięcie sprawy sprowadza się zatem do udzielenia odpowiedzi na pytanie, czy wskutek zawarcia „umowy przeniesienia własności nieruchomości celem wygaśnięcia zobowiązania” z 5 kwietnia 2012 r. między (...) Wytwórnia (...) z (...) Spółką z o.o. z siedzibą w P. reprezentowaną przez prezesa zarządu J. C. a P. i A. małżonkami K. wygasło także w całości zobowiązanie powoda wobec Spółki wynikające z prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w P. z dnia 9 października 2007 r.

Przeprowadzone w sprawie dowody pozwalają, w ocenie Sądu orzekającego w niniejszej sprawie, na udzielenie przeczącej odpowiedzi na tak postawione pytanie.

Zgodzić należy się z wywodami zawartymi w uzasadnieniu pozwu co do tego, że odpowiedzialność A. F. (1) i P. K. (1) z tytułu wyrządzenia szkody pozwanej Spółce jest odpowiedzialnością solidarną.

Zgodnie bowiem z treścią art. 441 § 1 k.c. jeżeli kilka osób ponosi odpowiedzialność za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym, ich odpowiedzialność jest solidarna. Bezsporne jest, że zarówno na powoda, jak i na P. K. (1) został nałożony obowiązek naprawienia szkody wyrządzonej pozwanej Spółce w ten sam sposób tj. przez zapłatę kwoty 753.498,49 zł.

Solidarność dłużników polega na tym, że kilku dłużników może być zobowiązanych w ten sposób, że wierzyciel może żądać całości lub części świadczenia od wszystkich dłużników łącznie, od kilku z nich lub od każdego z osobna, a zaspokojenie wierzyciela przez któregokolwiek z dłużników zwalnia pozostałych (art. 366 § 1 k.c.). Oznacza to, że pozwany mógł żądać zapłaty kwoty 753.498,49 zł od każdego z dłużników w całości lub w części, według swojego wyboru. Trafnie wskazuje powód, że jedną z form wykonania zobowiązania cywilnoprawnego jest spełnienie świadczenia, przy czym w świetle zasady rządzącej zobowiązaniami solidarnymi, spełnienie świadczenia przez jednego z dłużników zwalnia pozostałych. Należałoby jednak doprecyzować: zwalnia, ale tylko do wysokości spełnionego świadczenia. Pozwany nie kwestionował bowiem, że wskutek przeniesienia na niego w dniu 5 kwietnia 2012 r. zabudowanej nieruchomości położonej w W. przy ulicy (...) zapisanej w księdze wieczystej nr (...) wygasło zarówno zobowiązanie P. K. (1) jak i zobowiązanie powoda A. F. (1), ale tylko do wysokości odpowiadającej wartości przewłaszczonej na pozwanego nieruchomości. W powyższym stwierdzeniu na pozór tylko można by doszukiwać się sprzeczności ze stwierdzeniem zawartym w § 4 aktu notarialnego z 05.04.2012 r. a mianowicie tym, że skutkiem zawarcia umowy jest wygaśnięcie całego zobowiązania P. K. (1) wobec (...) Wytwórni (...) z (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. w kwocie 753.498,49 zł. Istotą zagadnienia jest bowiem oświadczenie pozwanego o zwolnieniu P. K. z całego zobowiązania wynikającego z wyroku Sądu Rejonowego w P. z 01.08.2007 r. Wygaśnięcie całego zobowiązania P. K. (1) wynika więc zarówno z faktu przeniesienia na pozwaną Spółkę własności nieruchomości (do wysokości wartości nieruchomości) jak i zwolnienia z długu udzielonego mu przez pozwanego (w pozostałej części). Zgodnie z treścią art. 508 k.c. zobowiązanie wygasa, gdy wierzyciel zwalnia dłużnika z długu, a dłużnik zwolnienie przyjmuje. Według art. 373 k.c. zwolnienie z długu lub zrzeczenie się solidarności przez wierzyciela względem jednego z dłużników solidarnych nie ma skutku względem współdłużników. Trafnie więc wywodzi pozwany

w odpowiedzi na pozew, że zwolnienie z długu udzielone P. K. (1) nie rodzi żadnych skutków dla powoda. W aktach sprawy nie ma żadnych dowodów na to, że wolą pozwanego było także udzielenie zwolnienia z długu powodowi.

Podkreślić należy, że takie postawienie sprawy ma uzasadnienie nie tylko w wyżej przywołanych przepisach prawa, ale także, jest zdaniem Sądu, zgodne z zasadami współżycia społecznego.

Jak bowiem ustalono w celu naprawienia szkody P. K. (1) (wspólnie z żoną) przewłaszczył na pozwanego nieruchomości stanowiącą dorobek jego życia, zabudowaną domem, w którym mieszkał wraz z rodziną; wcześniej, aby naprawić szkodę musiał spłacić kredyt hipoteczny, który obciążał nieruchomości. Wobec tego nie może dziwić decyzja prezesa zarządu pozwanej spółki o zwolnieniu P. K. (1) z długu. Takie same potraktowanie powoda w świetle dowodów przeprowadzonych w sprawie nie da się więc uzasadnić nie tylko w oparciu o obowiązujące przepisy prawa, ale również w kategorii zasad moralnych.

Stanowczo odrzucić należy pogląd wyrażony w odpowiedzi na pozew o tym, że za zasadnością pozwu przemawia wydanie przez Sąd Rejonowy w P. postanowienia z dnia 23 grudnia 2013 r., którym Sąd ten postanowił na podstawie art. 75 § 2 k.k. nie zarządzać wobec skazanego A. F. (1) wykonania kary pozbawienia wolności w przedmiotowej sprawie. Jak już wcześniej wskazano, Sąd w postępowaniu cywilnym jest związany wyłącznie ustaleniami prawomocnego wyroku karnego skazującego za przestępstwo. Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie tylko był uprawniony ale wręcz zobowiązany poczynić własne ustalenia co do tego, czy szkoda została naprawiona w całości. Z wyżej przytoczonych przyczyn uznał, że nie została.

W myśl art. 98 § 1 k.p.c. strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Zgodnie z treścią art. 98 § 3 k.p.c. do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony. Stronom reprezentowanym przez radcę prawnego, rzecznika patentowego lub Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa zwraca się koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata (art. 99 k.p.c.).

Z uwagi na to, że powództwo zostało oddalone w całości powód powinien zwrócić pozwanemu poniesione przez niego koszty procesu. Na koszty te składa się wynagrodzenie radcy prawnego w kwocie 7.200 zł, którego wysokość została ustalona na podstawie § 2 ust. 1 i 2 oraz § 6 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (jedn. tekst Dz. U. z 2013 r., poz. 490) oraz opłata skarbową za pełnomocnictwo w wysokości 17 zł.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie wyżej powołanych przepisów prawa, orzeczono jak w sentencji wyroku.

J. Grudziński